



# PRZEGLĄD TYGODNIA

W numerze między innymi: wolontariusze z Fundacji Pojednanie mają ciekawe pomysły na pozyskanie środków na budowę Domu Miłosierdzia w Hodysze-wie, spóźnione gratulacje za laur Podlaskiej Marki Roku dla Wald&Gold. II zjazd retro pojazdów ponownie na naszych ulicach. Dużo rozrywki dostarczają nam z kolei relacje z zawodów wędkarskich w Brańsku.

## Dom Miłosierdzia w Hodyszewie

W piątek, 28 kwietnia członkowie Fundacji Pojednanie z Hodyszewa przeprowadzili akcję pod hasłem „Wiaderko złomu na budowę Domu Miłosierdzia. W ten nie-typowy sposób starają się oni zebrać środki na budowę ośrodka terapeutycznego, na którego siedzibę wybrano budynek byłej szkoły w Hodyszewie. Fundacja powstała przy tamtejszym sanktuarium maryjnym. Za tę inicjatywę i kreatywność wypada wspomniane osoby bardzo pochwalić, ponieważ sami widzi-my, że wcale nie tak mało fundacji ma problem z wyjściem do ludzi, wyznając zasadę, że chętni sami się zgłaszają. A tutaj proszę, można ciągać nawet różne złomostwa w szczytnym celu. Brawa również dla naszych mieszkańców, którzy chętnie włączyli się w tę akcję. To nie jedyna ciekawa forma pozyskiwania środków na ten cel. Na facebookowej grupie:



<http://bit.ly/3VSGmwb>

znajdziemy szereg ciekawych aukcji, z których dochód będzie przeznaczony na budowę ośrodka.

Osoby chcące wesprzeć tę inicjatywę znajdą więcej informacji na stronie fundacji: <https://fundacjapojednanie.pl/>

## Nagroda dla Wald&Gold

Spóźnione, ale szczerze gratulacje należą się firmie Wald&Gold i Katarzynie Syczewskiej za zwycięstwo w jednej z kategorii w ramach konkursu Podlaska Marka Roku. Za najlepszy produkt użytkowy nagrodzono Stronger XL, czyli siatkę rolniczą do belowania. Warto odnotowania są też słowa prezesa firmy, która dedykowała tę nagrodę swoim współpracownikom. W tym samym plebiscycie również wysokie miejsce w ogólnym głosowaniu zdobyła restauracja Ziemia Brańska Gospoda – również gratulacje. Co tu dużo mówić – brańscy przedsiębiorcy to nie tylko Podlaskie Marki Roku, ale to marki same w sobie.

## Absolwenci LO w Brańsku

28 kwietnia uczniowie klasy IV ukończyli Liceum Ogólnokształcące w Brańsku. W chwili pisania tego przeglądu są już po pierwszych egzaminach maturalnych. Nie zaszkodzi jednak nadal trzymać za nich kciuki, życzyć powodzenia i na maturze i w dobrych wyborach w dalszej edukacji i karierze zawodowej. Idziecie w świat – nie zapominajcie o nas i o swoim Brańsku!

## 1 maja - nowa impreza w miejskim kalendarzu

Święto pracy stało się w Brańsku świętem motoryzacji. Ulicę Rynek wypełniły po raz drugi pięknie odszykowane retro pojazdy. To świetny początek majówki w naszym mieście i duży potencjał na ciekawą, cykliczną imprezę, która przyciągnie do Brańska gości. Złot odbył się dzięki pomysłowi pana Krzysztofa Kuczaby oraz zaangażowaniu pracowników brańskiego MOK-u. W zlocie wzięło udział ponad 50 zabytkowych pojazdów. Wśród nich po raz pierwszy gościliśmy dwa ciągniki i nietypowy pojazd – drewniany wózek dziecięcy. Publiczność mogła oddać swoje głosy w 3 kategoriach. Zwycięzcami w kategorii ciągnik zostali Ignacy i Romuald Kołoszko. Za najładniejszy motocykl publiczność uznała motorower Alana Kunickiego. W kategorii głównej – samochód doceniono 3 pojazdy. Pierwsze miejsce zajął Krzysztof Zawada, drugie – Dawid Kuczaba, a trzecie Artur Markowski.

Warto odnotować na zlocie obecność posła Stefana Krajewskiego z PSL. Pomimo odmienności poglądów doceniam płomienne wystąpienia posła na mównicy sejmowej. Z niektórymi tezami nawet się zgadzałem tym bardziej więc mam nadzieję, że poseł Krajewski nie potwierdza stereotypu na temat swojej partii, która to ma być jak arbuz – z zewnątrz zielona, w środku czerwona 😊 Parę ujęć z wydarzenia znajdziecie pod linkiem: [bit.ly/3VNYq10](http://bit.ly/3VNYq10)



Po zakończonym zlocie plac miejski przejęły Skowronki. Od godziny 17 można było zapoznać się z zespołem, przymierzać barwne stroje. Godzinę później rozpoczął się kolejny występ zespołu w Brańsku.

Zespoły Pieśni i Tańca to wspaniała przygoda. Dla wielu to przygoda życia a nawet na całe życie. Sam kiedyś byłem Skowronkiem a wiele lat później zostałem członkiem Zespołu Pieśni i Tańca Politechniki Warszawskiej. Trudno o lepszą i weselszą kompanię. Tym bardziej więc polecam rozsmakowanie się w tym klimacie i przyłączam do zaproszenia kierownika zespołu – Pana Mirosława Szymańskiego – do zapisania się do jeden z grup. Cytując Pana Mirka:

*„WSTĘPNIE MOZNA ZAPISAC SIE DO ZESPOLU SKOWRONKI DO TRZECH , BA CZTERECH GRUP*

*grupa I 20 +*

*grupa II 15 +*

*Grupa III 12 +*

*Grupa adeptów 6 / 7 +*

*PIEWSZE SPOTKANIE we WRZEŚNIU ZESPÓŁ SZKÓŁ w BRAŃSKU*

*Zgłoszenia przyjmujemy tak jak zespół pracuje od wszystkich osób którzy mieszkają na Podlasiu, którzy jeszcze nie wiedzą, że kochają taniec , a mimo to chcieliby dać się zwiariować dla niego, dla Folkloru. A którzy przy okazji mogą zobaczyć Kawał ŚWIĄTA. W PRZYSZLYM ROKU SYCYLIA i USA. ZAPRASZAMY na Priv.”*

### **3 maja w Brańsku**

Uroczystości poświęcone rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Brańsku rozbite były na raty.

Zespół Szkół im. Armii Krajowej świętował tę uroczystość jeszcze w kwietniu, uroczystym apelem poprzedzającym długowekendową przerwę. Placówkę swoją

obecnością zaszczycił wice-marszałek województwa podlaskiego Sebastian Łukasiewicz. Trudno nie zauważyć, że w ostatnich miesiącach był to kolejny polityk (oczywiście obozu rządzącego), który odwiedza mury szkoły. Czy to szkoła tak lubi polityków, czy politycy szkołę? Oto jest pytanie. Na przyjaźni tej jak na razie całkiem dobrze wychodzi szkoła. Zapewne niedługo przekonamy się na ile to uczucie było bezinteresowne ze strony polityków. Zawsze też warto zastanowić się nad tym czy i jeśli już to na ile warto wprowadzić politykę do szkoły. Czasem przynosi to skutek odmienny od oczekiwanego. W tej ostatniej refleksji umocniłem się po wzięciu udziału w uroczystościach upamiętniających bitwę pod Dąbrową Moczydły. Ilość przemówień, podziękowań (oczywiście politycy politykom), wychwalania zastrug (oczywiście obozu rządzącego) nie miała wręcz końca. W tych wszystkich powitaniach i pochwałach zapomniano tylko o tym, że na miejscu jest jeden z ostatnich żyjących w tych terenach kombatanów, kolega tych poległych.

Wróćmy do Brańska – występy artystyczne nasi uczniowie powtórzyli w czasie uroczystych obchodów miejskich, na które składała się tradycyjnie – msza święta w kościele parafialnym oraz uroczystości na placu miejskim. Tym razem skorzystano z przygotowanej wcześniej sceny i był to dobry pomysł, bo jakby nie mówić, zawsze dodaje nieco prestiżu danemu wydarzeniu. Tego dnia w Brańsku dla odmiany nie gościł żaden ważny polityk/samorządowiec spoza Brańska, a akurat wtedy byłoby to jak najbardziej zrozumiałe i akceptowalne.

### **Zawody wędkarskie w Brańsku**

3 maja odbyły się kolejne zawody wędkarskie brańskiego koła PZW. Myślę, że warto poświęcić temu „zjawisku” kilka zdań.

Za mojej pamięci, niezależnie kto by nie był prezesem koła, rywalizacja sportowa nad brańską wodą nie odbywała się zbyt często. Kojarzę głównie zawody z okazji Brańskich Dni Kultury, gdzie chyba walczone o puchar burmistrza. Niewątpliwie dużo pozytywnych zmian nastąpiło po objęciu sterów koła przez pana Artura Wróblewskiego i nowy zarząd, który a) organizuje wiele zawodów w sezonie b) dba o to, aby o tych zawodach było głośno w lokalnych mediach. c) za to już chwaliłem w jednym z poprzednich przeglądów – organizuje akcje sprzątania rzeki.

Przyznam wręcz, że z dużą przyjemnością i rozbawieniem oglądam relacje z zawodów. Chwilami przypomina to zabawny serial, które możemy zobaczyć w niektórych stacjach telewizyjnych. Mamy „Rolników z Podlasia”, to czemu by nie mieć „Wędkarzy z Brańska”?

Przebieg takiej relacji ma nawet swoje stałe punkty tak jak i zawody (otwarcie, ważenie, dekoracja), tyle że w wideo wkradają się też elementy nieoficjalne takie jak śniadanie Piotra Sakowicza, pogaduchy Kamila Pietraszki (autora vloga) z prezesem Wróblewskim czy też luźne gadki przy ognisku. Widać tu stały schemat – filmowanie z ręki przez narratora, który zaczepia uczestników z offu oraz spontaniczne dialogi – wszystko razem wygląda naturalnie/naturszczykowo, co przynajmniej sam bardzo lubię. Nie brakuje też zaczepnych nawiązań do ostatnich wydarzeń zarówno w Polsce, na świecie jak i w Brańsku – panowie czasami idą po bandzie i to się ceni.

Myszę, że na jakiś tam sukces tego wideobloga składa się właśnie to, że jego bohaterowie mają dystans zarówno do siebie jak i do otaczającej ich rzeczywistości – bez tego wiałoby po prostu nudą, zważając, że w czasie zawodów bywa czasami bardzo mało złwionych okazji (wszystko zależy od pogody i samopoczucia ryb 😊) i czymś trzeba tę lukę niewątpliwie wypełnić, a humor na poziomie jest niewątpliwie najlepszym uzupełnieniem.

Podsumowując – dzięki cyklicznym relacjom z zawodów wędkarskich naprawdę mamy w Brańsku namiastkę prawdziwego YouTube'a czy też TV, a jakby nie mówić, czegoś takiego u nas wcześniej nie grano. Kamil nagrywał wprawdzie w podobnym stylu „z jajem” także relacje z meczów Pioniera, ale z tego co mi mówił, nasi piłkarze niezbyt lubią kamerę za kulisami, stąd tematu ostatecznie nie udało się pociągnąć i stanęło tylko na skrótach meczów. Być może problemem brańszczan jest to, że przez wiele lat nie uczono ich obecności kamery niemal na co dzień, bo wizyty TVP Białystok to u nas nadal rzadkość. Z kamerą trzeba się po prostu oswoić – nie każdy to potrafi i nie każdy chce.

### **6 goli w jednym meczu**

Mateusz Niewiński z Pioniera Brańsk w meczu z Kolejarem Czeremcha zdobył aż 6 bramek. To wynik niezwykle, niezależnie na jakim poziomie rozgrywek seniorskich by go dokonano. Chyba wszystkim najbardziej do gustu przypadło trafienie nr 3, gdy pan Mateusz przebiegł ponad pół boiska. Gratulacje i powodzenia!

### **Święto strażaków**

4 maja swoje święto obchodzili strażacy na całym świecie. W Polsce jest to szczególnie huczna celebrowanie – nie inaczej w Brańsku, gdzie po całym mieście paradują wozy ratowniczo-

gańnicze, w których chętnie zasiadają mali pasażerowie. Dla dzieci przygotowano również dmuchańce, a dla wszystkich grilla. Brańscy strażacy za rok będą prawdopodobnie świętować ze zdwojoną siłą, ponieważ ich remiza ma zostać w pełni wyremontowana dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego.



### **Wierni Bogu i Przysiędze.**

7.05.2023 w Łubinie Kościelnym upamiętniono ks. ppor. Jana Gawino ps. "Dąb" – kapelana Wojska Polskiego i organizacji niepodległościowych. Na rodzinnym grobowcu kapłana na tamtejszym cmentarzu odsłonięto tablicę pamiątkową. Ks. Gawino zaangażował się w rozwój kulturalny i gospodarczy swoich parafian w Parysowie oraz aktywnie wspierał polskie oddziały podziemne jako kapelan organizacji Narodowych Sił Zbrojnych w okręgu dwunastym podlaskim. Został aresztowany i prześladowany przez komunistów w 1957 roku, a niedługo potem zmarł i został pochowany w Chełmsku Śląskim. Historię kapłana opisali związani z Brańskiem Zdzisław i Dariusz Zabłudowcy. Zainteresowanych po książkę odsyłam do autorów.

Dzięki ich staraniom oddano także tego dnia hołd 15 innym zasłużonym w walce

o niepodległość Polski, pochowanym na cmentarzu w Łubinie.

Skrót z uroczystości można znaleźć w Obiektywie TVP: <https://bialystok.tvp.pl/69694685/upamietniono-ks-ppor-jana-gawino-ps-dab>



<http://bit.ly/3LPwPwu>

Krótką notkę o życiu ks. Jana Gawino znajdziemy też na łamach bransk.eu:



<http://bit.ly/3psfPVq>

*Rafał Korzeniewski*